

USA nałożą sankcje na cały świat

21 września 2020

Tego jeszcze nie było: Stany Zjednoczone uznały, że są ONZ! Przedwczoraj wieczorem Elliott Abrams, który wcześniej został wyznaczony do organizacji zamachów stanu w Wenezueli i – z braku sukcesów – przerzucony na Iran, ogłosił przedwczoraj, że od wczoraj obowiązują naszą planetę sankcje ONZ przeciw Iranowi, wbrew postanowieniom ONZ. Nawet Wielka Brytania protestuje! Amerykańsko-izraelska inicjatywa spowodowała wielkie poruszenie rządów w Europie i na świecie.

https://www.youtube.com/watch?v=ngtHKnpTl_8

Dla tych, którzy nie uwierzyli, specjalny komunikat wydał szef amerykańskiej dyplomacji Mike Pompeo: „Stany Zjednoczone przyjmują z satysfakcją powrót wszystkich sankcji ONZ przeciw Iranowi, wcześniej zniesionych. Obowiązują one na nowo od godz. 0.00 (GMT) w niedzielę”. W związku z tym prezydent Donald Trump ma we wtorek ogłosić sankcje przeciw każdemu członkowi ONZ, który pogwałci „sankcje ONZ” istniejące wyłącznie w głowach członków amerykańskiego rządu.

Jak do tego doszło? W sierpniu Amerykanie ponieśli druzgocącą porażkę w Radzie Bezpieczeństwa ONZ próbując przedłużyć sankcje przeciw Iranowi, zniesione po patronowanym przez ONZ porozumieniu mocarstw z Iranem, które ma uniemożliwić mu posiadanie broni atomowej. Dwa lata temu na wniosek Izraela USA wycofały się z tego układu, ale postanowiły użyć procedury „snapback”, która daje jego członkom prawo do wnioskowania o przywrócenie sankcji. To oczywiście nie wyszło, bo USA nie są już stroną układu, więc właśnie ogłosiły, że ONZ przedłużyła sankcje, choć tego nie zrobiła. Nie zrobiła tego, bo chciała ratować świat przed zniweczeniem układu, tj. niebezpieczną eskalacją w kierunku wojny.

<https://www.youtube.com/watch?v=9IbvyAJ-4eo>

Na początek Francja, Wielka Brytania i Niemcy uznały, że deklaracja amerykańska w imię ONZ nie ma „żadnych skutków prawnych”. Już wcześniej administracja amerykańska oskarżyła te kraje o „sprzyjanie ajatollahom” a dziś im wygraża. Iran odrzuca amerykańskie oświadczenie, podobnie jak niemal cała reszta świata, oprócz Izraela. Rosja i Chiny nie mają zamiaru traktować go poważnie. Do tej pory, po wyjściu USA z układu atomowego, Amerykanie nałożyli swoje własne sankcje antyirańskie, które już miały zasięg niemal światowy, teraz jednak, jako „ONZ” USA mają zamiar karać dosłownie każdy kraj, który ich nie posłucha.

Administracja Trumpa wykonała ten niebywały piruet na kilka tygodni przed wyborami prezydenckimi, gdyż sztaby obu konkurujących stron są przekonane, że wygra je ten kandydat, który zrobi więcej dla izraelskiego reżimu apartheidu. Joe Biden, który przedstawił program nie wykluczający wojen w imię państwa żydowskiego, w tym napadu na Iran, poszedł więc dalej. Trump ripostował niedawno na jednym ze swych mityngów (8 września w Winston-Salem), że USA przecież już są obecni militarnie na Bliskim Wschodzie i to „wyłącznie dla Izraela”.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu